

ZMIENŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIENŃ SWÓJ ŚWIAT.

ACTIVATED

ODNAJDYWANIE DUCHA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Jak ponownie odnaleźć ducha świąt

Bóg przewyższa Samego Siebie

Osiem cudów pierwszego Bożego
Narodzenia

Piaskowa klepsydra

Boskie zbiegi okoliczności



KILKA SŁÓW OD REDAKCJI ŻYCIE ANIELSKIM PRZESŁANIEM

We współczesnym świecie, trudno nie być przytłoczonym powtarzającymi się doniesieniami na temat terroryzmu, wojen, naturalnych katastrof i cierpienia. Przesłanie Bożego Narodzenia – pokój na świecie i życzliwość wobec drugiego człowieka – nigdy nie było bardziej istotne. A jednak, czasem mam wrażenie,

że moje wysiłki są jak kropla wody w oceanie tego co trzeba zrobić, aby cokolwiek zmienić na lepsze na tym świecie.

Jestem pewny, że pasterze czuli się nieco zagubieni po otrzymaniu wiadomości od aniołów w noc Bożego Narodzenia i zastanawiali się w jaki sposób mają przekazać tę wiadomość wszystkim ludziom. Ale to ich nie zatrzymało: szerzyli nowinę innym, którzy z kolei przekazywali tę wiadomość kolejnym itd.

Nasze niesienie pokoju na ziemi może działać na tej samej zasadzie. Zmiana postrzegania innych, bycie życzliwym dla innych, czynienie dobrych uczynków bez oczekiwania czegoś w zamian. Czasem wystarczy tylko miłe słowo, albo mocna dłoń.

W to Boże Narodzenie, poprośmy Boga, aby pomógł nam odnaleźć możliwość dzielenia się szczęściem z innymi poprzez przesłanie Jego miłości, pokoju i życzliwości wobec wszystkich.

Niech Bóg błogosławi Wam i Waszym bliskim. Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!

Samuel Keating
Redaktor Naczelny



Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, w których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

www.activated-europe.com

Activated Europe

Bramingham Pk. Business Ctr.
Enterprise Way
Luton, Beds. LU3 4BU, United Kingdom
+44 (0) 845 838 1384
Email: activatedEurope@activated.org

Activated Ministries

P.O. Box 462805
Escondido, CA 92046-2805, USA
Toll-free: 1-877-862-3228
Email: info@actmin.org

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

© 2016 Activated.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-191-X

Niektórzy z nas... myślą sobie, *Gdybym tylko tam był! Bez wahania mógłbym Dzieciątku. Byłbym szczęśliwy, że mogę udać się z pasterzami, aby zobaczyć Pana leżącego w żłóbku!* Mówimy tak, ponieważ wiemy jak wspaniały jest Chrystus, ale gdybyśmy żyli w tamtych czasach, nasza postawa nie byłaby lepsza od postawy ówczesnych mieszkańców Betlejem. ... Dlaczego nie robimy tego teraz? Chrystus jest w naszym bliźnim.

—*Marcin Luter (1483–1546)*

PREZENT

KEITH PHILLIPS

BOŻE NARODZENIE MOŻNA POWIĄZAĆ Z PREZENTEM BOŻO-NARODZENIOWYM, gdzie dawcą jest Bóg, prezentem jest Jezus, a odbiorcą jest zarówno cały świat jak i każdy z nas indywidualnie. Ta analogia opiera się na najprawdopodobniej najbardziej znanym i najważniejszym wersecie w Biblii – Ewangelia wg św. Jana 3:16. Wiele razy słyszałem tę analogię, nawet sam ją wykorzystywałem, ale poniższy e-mail od Palomy Sridhar z Bangalore w Indiach uzmysłowił mi coś:

Ucząc swoją najmłodszą siostrę, Rosie, wersetu 3:16 z Ewangelii wg św. Jana uświadomiłam sobie coś bardzo ważnego. Nasza rozmowa wyglądała mniej więcej tak:

„Czy wiesz Rosie, że wystarczy tylko jeden werset z Biblii, aby wytłumaczyć ludziom to, że mogą być pewni tego, iż pójdą do nieba, kiedy umrą?”

„Który?” zapytała Rosie.

„Werset 3:16 z Ewangelii wg św. Jana, który brzmi następująco – „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał ...”

„Znam go!” przerwała Rosie.

„Dobrze. W takim razie możesz mi go powiedzieć?”

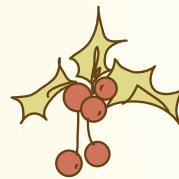
„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego zapomnianego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Ewangelia wg św. Jana 3:16”

„Wspaniale! Ale Bóg nie ma *zapomnianego* ...”

Zatrzymałam się w połowie zdania. Jak łatwo jest wpaść w pośpiech codziennego życia, zapominając o tym, aby chociaż przez chwilę pomyśleć o Jezusie!

Jakże jest to prawdziwe—i jak bardzo smutne, zwłaszcza w dniu Jego urodzin! Pomyśl jak czułbyś się, gdyby na twoich urodzinach wszyscy bawili się i dawali sobie nawzajem prezenty, zostawiając cię samego, niezauważonego w kącie. W te Święta Bożego Narodzenia pamiętajmy o tym, aby podziękować Bogu za Jego wspaniały prezent dla świata—Jezusa.

KEITH PHILLIPS BYŁ REDAKTOREM NACZELNYM ACTIVATED PRZEZ 14 LAT OD 1999 DO 2013 ROKU. TERAZ WRAZ ZE SWOJĄ ŻONĄ CARYN POMAGA BEZDOMNYM W STANACH ZJEDNOCZONYCH. ■



BÓG PRZEWYŻSZA SAMEGO SIEBIE

SAMUEL KEATING

ROZBRZMIEWA PIERWSZY PŁACZ DZIECKA, pępowina zostaje odcięta, a dumni rodzice i każdy obecny – niezależnie od tego czy jest to położna albo pielęgniarka w lśniąącym szpitalu, czy też plemienna akuszerka w krytej strzechą chacie – radują się cudem, którego właśnie byli świadkami. Z tym wszystkim

więzały się narodziny Jezusa w pierwsze Boże Narodzenie, ale oprócz tego wydarzenie to obejmowało jeszcze co najmniej osiem innych cudów.

ANIELSKA ZAPOWIEDŹ

Narodziny Jezusa zostały ogłoszone zanim został On poczęty. „W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”. Anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i

porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.”¹ Cud numer jeden.

CUDOWNE POCZĘCIE — DWUKROTNIE

To, że w chwili poczęcia Jezusa, Jego matka, Maria, była dziewicą to jeden z najbardziej znanych i jeden z najważniejszych cudów. Biblia jasno mówi:

„Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.”²

To wydarzenie zostało przepowiedziane 700 lat wcześniej przez

1. Ewangelia wg św. Łukasza 1:26-28, 30-31
2. Ewangelia wg św. Łukasza 1:34-35
3. Księga Izajasza 7:14
4. Ewangelia wg św. Łukasza 1:36-37
5. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 1:5-25, 57-66
6. Ewangelia wg św. Mateusza 1:19
7. Patrz Księga Powtórzonego Prawa 22:13-14, 21
8. Jezus z greckiego znaczy Pan zbawia.
9. Ewangelia wg św. Mateusza 1:20-21, 24-25
10. Księga Micheasza 5:2

proroka Izajasza: „Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel [z hebrajskiego ‘Bóg jest z nami].”³ Pod każdym względem Jezus jest Synem Boga. Cud numer dwa.

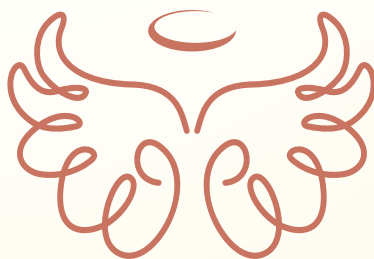
Gabriel powiedział też Marii, że jej kuzynka Elżbieta, która była bezpłodna i w wieku porończym, urodzi syna: „A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego.”⁴ Elżbieta urodziła chłopca, który wyrósł na Jana Chrzciciela. Wszystko stało się dokładnie tak jak Gabriel powiedział.⁵ Cud numer trzy.



ANIELSKIE POTWIERDZENIE

A co z Józefem, narzeczonym Marii? Co mógł sobie pomyśleć, kiedy Maria wróciła od Elżbiety i dowiedziała się, że jest w trzecim miesiącu ciąży? Jak można było się spodziewać, na początku był zdezorientowany. „Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.”⁶

Józef chciał oszczędzić Marii upo-



korzenia i ewentualnej śmierci – kary za cudzołóstwo w prawie żydowskim⁷ – ale możemy sobie wyobrazić ból, który czuł myśląc, że narzeczona nosiła w łonie dziecko innego mężczyzny.

Wtedy to Bóg zesłał też anioła do Józefa, aby go pocieszyć i wyjaśnić mu całą sytuację. „Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w



Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.”⁸ Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.”⁹ Cud numer cztery.

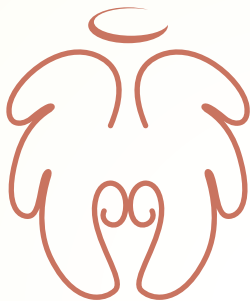
MIEJSCE URODZENIA

Cudownym spełnieniem starostamentowego proroctwa było też to, że Jezus narodził się w Betlejem, jako że Jego rodzice mieszkali w położonym o kilka dni podróży Nazarecie. „A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu.”¹⁰

Władca Rzymu, Cezar August, wydał dekret o powszechnym spisie ludności w swoim państwie, w związku z czym wszyscy ludzie udawali się do swoich rodzinnych miast. W przypadku Józefa, potomka Króla Dawida, wiązało się to z podróżą do Betlejem wraz z jego ciężarną żoną, która urodziła Jezusa tuż po ich przybyciu na miejsce. Cud numer pięć.

ANIELSKA WIADOMOŚĆ

Pasterzy pilnujących swoich owiec



na zboczach otaczających Betlejem nawiedził anioł, który powiedział im, „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: ‘Chwała Bogu na wysokościach na ziemi pokój ludziom Jego upodobania.’”¹¹

Pasterze opuścili swoje stada i udali się do Betlejem, gdzie znaleźli Mesjasza zgodnie z tym co powiedział im anioł. „Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku.”¹² To oznacza, że od pierwszego dnia Jego życia na ziemi, byli ludzie, którzy świadczyli o tym, iż Mesjasz w końcu przyszedł na świat. Cud numer sześć.

11. Ewangelia wg św. Łukasza 2:10-14

12. Ewangelia wg św. Łukasza 2:17

13. Ewangelia wg św. Mateusza 2:9-11

14. 1 List św. Jana 5:11

ZNAK NA NIEBIE

Mędrcy (według tradycji było ich trzech, ale Biblia nie określa dokładnie ich liczby) ze Wschodu (Biblia nie precyzuje też dokładnie skąd ze Wschodu, ale najprawdopodobniej z Arabii, Persji, Babilonu, albo nawet z Indii) zaobserwowali niezwykle zjawisko na niebie, które zinterpretowali jako znak narodzin „Króla Żydowskiego” i udali się, aby oddać Mu cześć.

Podróżowanie w tamtych czasach było trudne i powolne. Według Pisma Świętego, dopiero po około dwóch latach przygotowań i podróżowania mędrcy przybyli do Judei, gdzie przekazali swoje dary Jezusowi. „Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.”¹³ Cud numer siedem.

NAJWIĘKSZY CUD

Ale największy cud nie wiązał się z aniołami, mędrcami czy też znakiem na niebie. Najwspanialszym cudem były narodziny bezbronnego dzieciątka – Syna Bożego, który poprzez swoje cierpienie i doświadczenia lepiej nas zrozumiał i umarł za ciebie i za mnie. „Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu.”¹⁴ ■





JAKBY W ZWIERCIADLE, NIEJASNO

MARIA FONTAINE, ADAPTACJA

BIBLIA MÓWI NAM, że widzimy jakby w zwierciadle, niejasno. Dotyczy to naszej ograniczonej zdolności rozumienia duchowej rzeczywistości nieba, ale moim zdaniem, nasza ograniczona percepcja wpływa też na naszą zdolność rozumienia serc innych, których spotykamy tu i teraz. Często nie udaje się nam patrzeć na innych w sposób w jaki Jezus na nich patrzy – jako na Swoich ukochanych, za których zapłaciłby wszelką cenę. On widzi w nich piękną duszę, którą stworzył i widzi, czym mogą stać się w Nim.

Wiele razy patrzymy na innych i widzimy ich wady – gniew, egoizm, dumę – zamiast smutku, cierpienia i rozpaczy, z którymi mogą się borykać. Tak często widzimy powierzchowność, zamiast ogromnej potrzeby zagubionych i samotnych, którzy pragną nadziei i wsparcia. Często nie dostrzegamy wewnętrznej iskry życia, części Boga, która tli się w nich tak samo jak w naszym własnym sercu.

Myśląc o skromnej stajence w Betlejem pamiętajmy, że istnieje wiele „stajenek” gromadzących niezliczone życia tu

gdzie dziś jesteśmy. Dzieciątko Jezus może działać poprzez każdego z nas, aby rozświetlać Jego światłem ich ciemność, tak jak Jego przybycie rozświetliło stajenkę w Betlejem.

Jezus chce, abyśmy patrzyli na każdego człowieka jak na bezcenną duszę, za którą umarł i którą chce obdarzyć Swoim pokojem i zbawieniem. Chce, abyśmy przychodzili do innych w ich smutku i rozpaczy, aby On mógł przelewać Swoje życie i miłość do ich serc.

Pozwólmy aby Jego blask rozjaśniał zaciemniony widok naszych ziemskich percepcji, abyśmy mogli zobaczyć serca tych, których On chce, abyśmy kochali. On spojrział poza naszą skorupę człowieczeństwa i wciągnął rękę, aby zbliżyć nas do blasku Swojego Ducha. Czy to aż tak wiele do zrobienia dla Tego, który dał z siebie wszystko dla nas?

MARIA FONTAINE I JEJ MĄŻ, PETER AMSTERDAM, SĄ
DYREKTORAMI THE INTERNATIONAL FAMILY - CHRZE-
ŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■

Piaskowa klepsydra

CURTIS PETER VAN GORDER



W PORANEK WIGILIJNY UDAŁEM SIĘ DO MOJEGO BIURKA, gdzie zauważyłem, że nasza ukochana piaskowa klepsydra popsuła się. Wyrzuciłem ją, po czym wyłowilem z powrotem, aby zrobić jej ostatnie zdjęcie.

Klepsydry piaskowe od zawsze mnie fascynowały, zwłaszcza ta jedna. Był to prezent na ostatnie Boże Narodzenie mojej żony, mający symbolizować „dar spędzonego razem czasu”. Ta klepsydra przypominała mi też opowieść i sztukę, które napisałem w oparciu o symbolizm piaskowej klepsydry.

Więcej nie myśląc o klepsydze, poszedłem do swojej pracy tego dnia jako Święty Mikołaj na bożonarodzeniowym spotkaniu firmowym. Chodząc po biurach i robiąc zdjęcia z pracownikami i ich dziećmi, w jednym z biur zauważyłem cudowną klepsydę piaskową. Weszliśmy do tego pokoju i zrobiliśmy zdjęcia z małymi dziećmi stojącymi na biurku kierownika. Zwróciłem się do niego mówiąc, iż klepsydra wygląda wspaniale. Opowiedziałem mu też o znaczeniu jakie ma ten rodzaj zegara dla mnie.

„Wykorzystuję ją do tego, aby mieć pewność, że czas spotkań nie przekracza 30 minut,” odparł.

„Czy kupiłeś ją w Indiach?” zapytałem, mając nadzieję, że uda mi się zastąpić mój zepsuty zegar. (Mieszkałem w Indiach w tamtym czasie)

Tak, dam ci adres miejsca, w którym ją nabyłem.” Kiedy kierowałem się już do wyjścia, nagle wręczył mi klepsydę z uśmiechem na twarzy mówiąc, „To jest mój prezent bożonarodzeniowy dla ciebie.” Serdecznie mu podziękowałem

1. <http://elixirmime.com>

i obiecałem, że przyślę mu moją bożonarodzeniową opowieść o piaskowej klepsydrze.

Wróciłem do domu z nową klepsydrą nie mogąc się doczekać, aby podzielić się swoją historią. Około północy dotarłem na parking po prawie dwugodzinnej podróży. Ku mojemu zdziwieniu, moja córka i żona wjechały na parking dokładnie w tym samym momencie. To dobrze, ponieważ tylko jedno z nas miało klucz do domu. Gdyby któreś z nas przyjechało wcześniej, musiałyby czekać na zewnątrz. Trzy samochody startujące z różnych miejsc o innej porze przybywają dokładnie w tym samym czasie! Jakie są szanse takiego zbiegu okoliczności? Niemożliwe jest dokonanie takiego wyczynu w chaosie bombajskiego ruchu ulicznego, nawet przygotowując się na to wcześniej.

A jaki ma to związek z moją klepsydrą? Nie wiedziałem jaki dokładnie, ale niczym detektyw, czułem, że istnieje jakiś związek. Po dalszym namyśle, doszedłem do wniosku, że oba te wydarzenia były przykładem ukrytej mocy, która troszczy się o szczegóły mojego życia. Rozmyślałem nad tymi niezwykłymi wydarzeniami. Czy był to zbieg okoliczności? To wszystko było zbyt cudowne, aby być przypadkowe. Jeśli nie były przypadkowo, to jakie?

Dla niektórych, „zbiegi okoliczności” są przypadkowymi wydarzeniami. Ja też mógłbym określić obydwie wydarzenia z tamtej Wigilii jako przypadkowe „szczęście”. Ale patrząc wstecz, pamiętam wiele innych Świąt Bożego Narodzenia, w czasie których sprawy zaskakiwały niczym zapadki w sejfie, który zostaje otwarty. Uważam je za wyraz tego, że Bóg mnie kocha i chce okazać mi Swoją troskę w szczegółach tych zdarzeń.

Najczęściej nie widzę tego, co Bóg czyni „za kulisami” i czasem to co robi jest zaskakujące, ale kiedy przydarzają mi się cuda, takie jak te, które miały miejsce w czasie tamtej Wigilii, moja wiara doznaje cudownego wzmocnienia.

CURTIS PETER VAN GORDER JEST SCENARZYSTĄ I AKTOREM MIMICZNYM¹ W NIEMCZECH. ■



W życiu, musimy brać pod uwagę przypadek. Ostatecznie, przypadek to Bóg.—Anatole France (1844–1924)



BOŻONARODZENIOWE CELE

Autor nieznanym

Boże Narodzenie to idealny czas na ponowne oddanie się Jezusowi, twórcy i dokończycielowi naszej wiary, który oddał Swoje życie za nas, abyśmy mogli zjednoczyć się z Bogiem. „On pragnie komunii, zjednoczenia serc.”

Kolejnym celem jest dzielenie się prawdziwym znaczeniem Bożego Narodzenia z innymi poprzez przekazywanie im Bożej miłości oraz daru życia wiecznego. Możemy dzielić się prawdziwie „Wesołymi Świątami Bożego Narodzenia” poprzez okazywanie pokoju, szczęścia i radości miłości Jezusa Chrystusa.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia, większość ludzi wykazuje większą otwartość wobec innych oraz większą świadomość potrzeb innych. Jest to czas refleksji, kiedy wielu ludzi zatrzymuje się, aby pomyśleć o prawdziwych wartościach w życiu. Jest to czas, w którym ludzie są bardziej otwarci na historię Jezusa oraz powód Jego przyścia na ziemię.

Nie pozwól, aby taka okazja przeszła ci koło nosa! Niech twoim osobistym celem będzie wprowadzenie drugiej duszy do kręgu miłości Jezusa. ■



DAWANIE

Świąt Bożego Narodzenia

LILIA POTTERS

BYŁA TO WIGILIA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA. Śpieszyłam się, ponieważ chciałam skończyć wcześniej pracę i przygotować się na wieczór z rodziną i przyjaciółmi, kiedy zadzwonił telefon. Odebrałam z niecierpliwością, „Słucham?”

„Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, Lilia!” radośnie krzyknął głos z angielskim akcentem po drugiej stronie.

„Cecilia?” zapytałam. „Wesołych Świąt! Jak się masz?” Po krótkiej rozmowie i wzajemnym przekazaniu sobie życzeń, Cecilia wyjaśniła, że ma dyżur nocny w szpitalu, w którym się poznałyśmy. Los zrządził, że jako starszej położnej i singielce przypadła jej nocna zmiana w tamte Święta Bożego

Narodzenia. Zwykle, udawała się na południe kraju, gdzie spędzała święta ze swoją rodziną i uczestniczyła w mszy w małej wiosce, z której pochodziła. Była przygnębiona i rozczarowana.



Będąc instruktorką naturalnego położnictwa, zaprzyjaźniłam się z Cecilią w trakcie asystowania przy porodzie. Pozostałam z nią w kontakcie, czasami ją odwiedzałam i tak zostałyśmy przyjaciółkami.

Cecilia nie miała męża, ale wychowywała dzieci swojego młodszego brata, którego straciła w wypadku samochodowym jakieś dwadzieścia lat temu. Kiedy dzieci wyprowadziły się, Cecilia została sama.

Powiedziałam jej, że wpadnę do

niej tej nocy. Była miło zaskoczona, a nawet podekscytowana, ale powiedziała, żebym się nie przejmowała, jeśli nie uda mi się wyrwać z domu, bo w końcu, to Wigilia Bożego Narodzenia i powinnam spędzić ten wyjątkowy czas z rodziną.

Wszyscy przybyli i przez chwilę zapomniałam o Cecilii, kiedy wspólnie śpiewaliśmy kolędy, sącząc gorącą czekoladę i jedząc domowe ciasteczka bożonarodzeniowe. Blisko północy, nagle przypomniałam sobie o mojej obietnicy złożonej Cecilii. Kolęda, którą właśnie śpiewaliśmy, „Opuściłeś niebo z miłości tamtej nocy”, wzbudziła we mnie wstyd, że nie opuściłam kawałek swojego nieba, aby rozweselić samotną duszę.



W Boże Narodzenie i w każdy inny dzień roku, wszyscy my, w których mieszka Duch Boży jesteśmy nijako przedłużeniem Boga w naszej społeczności – dla naszych przyjaciół i sąsiadów, naszych współpracowników, ludzi, którzy pracują w sklepach i restauracjach, oraz nieznanym, których Bóg stawia na naszej drodze. Miłość, którą okazujemy poprzez nasze relacje z innymi, słowa, które wypowiadamy i czyny, które podejmujemy, życzliwość i wielkoduszność, które okazujemy, pomocna dłoń, którą oferujemy, odzwierciedlają Ducha Świętego mieszkającego w nas. Inni mogą wyczuć coś niezwykłego i wyjątkowego w nas; kiedy tłumaczymy, że Bóg jest w nas i może być też i w nich, pomagamy wypełnić najważniejsze przesłanie Świąt Bożego Narodzenia.—*Peter Amsterdam*



Boże Narodzenie to duch dawania bez myśli o otrzymaniu. To szczęście spowodowane widokiem radosnych ludzi. To zapominanie o sobie i znalezienie czasu dla innych. To odrzucanie pustych wartości i podkreślanie prawdziwych wartości.—*Thomas Monson (ur. 1927)*

W pośpiechu wypełniłam termos gorącą czekoladą, zapakowałam trochę ciasteczek w czerwoną bożonarodzeniową serwetkę i przygotowałam kartkę z przesłaniem miłości i wdzięczności za troskę Cecilii w stosunku do wszystkich kobiet, które urodziły w jej szpitalu. Wzięłam też świąteczną świeczkę jako prezent oraz pudełko zapalek, aby ją zapalić i tuż przed północą wysłałam z domu.

W szpitalu panowała cisza. Budynek był opustoszały. W pokoju pielęgniarek na oddziale położniczym panowała ciemność. *Zero porodów dziś*, pomyślałam. *Ciekawe czy już śpi*. Cicho zapukałam w drzwi.

„Kto tam?”

„Cecilia, to ja, Lilia!” Po chwili

ciszy, boczne drzwi do pokoju pielęgniarek otwarły się i wybiegła Cecilia z otwartymi ramionami i rozpromienioną twarzą. Obejmując mnie, wykrzyknęła ze łzami w oczach, „Wiedziałam, że przyjdiesz! Wiedziałam!” Walcząc ze łzami po cichu podziękowałam Bogu za to, że zwróciłam uwagę na Jego „szturchaniec”, abym ją odwiedziła.

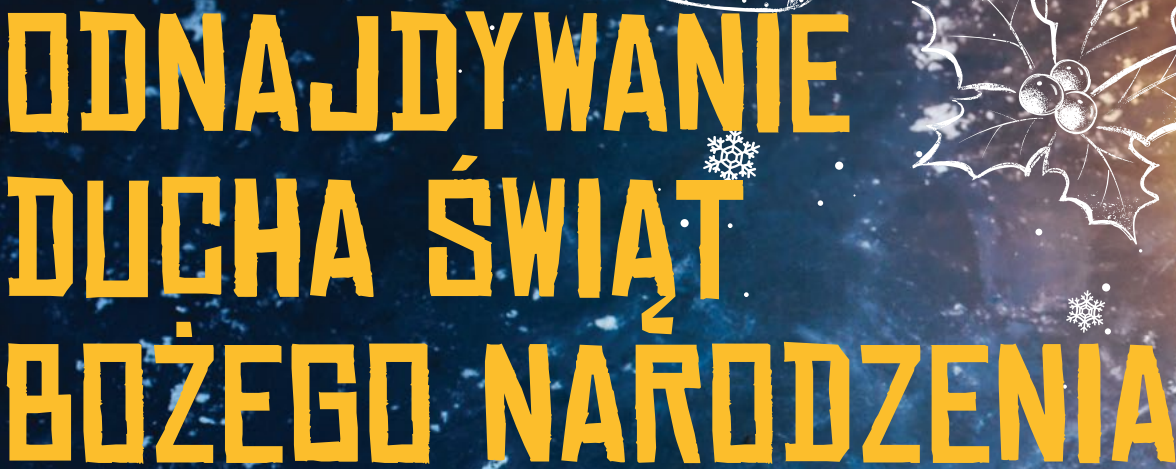
„Cecilia,” powiedziałam, „przyniosłam gorącą czekoladę. Poświętujmy razem!”

„Przyniosę kubki,” powiedziała i wyszła w pośpiechu. Kiedy wróciła, wyraz radości i wdzięczności na jej twarzy był wszystkim, czego potrzebowałam na potwierdzenie tego jak bardzo samotna była tej nocy.

Usiadłyśmy i sącząc gorącą czekoladę delektowałyśmy się bożonarodzeniowymi ciasteczkami. Rozmawiałyśmy, śmiałyśmy się, a nawet próbowałyśmy wspólnie śpiewać kolędy. Cecilia co chwilę powtarzała, że nigdy nie zapomni tych świąt – najlepszych jakie kiedykolwiek przeżyła.

Przed wyjściem, zapytałam, czy mogę się za nią pomodlić. Kiedy ledwo skończyłam swoją modlitwę, Cecilia zaczęła dziękować Bogu. Modliła się, a po jej policzku spływała łza. Oczywiście było, że ta odrobina miłości i troski była jej bardzo potrzebna.

LILIA POTTERS JEST PISARKĄ I REDAKTORKĄ W STANACH ZJEDNOCZONYCH. ■



ODNAJDIWANIE DUCHA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

MARA HODLER

WSZYSZY LUBIĄ OTRZYMYWAĆ PREZENTY. Wszyscy lubią otrzymywać prezenty. Jest coś wyjątkowego w tym, że wiemy, iż ktoś pomyślał o tym co byśmy chcieli, kupił to lub stworzył to sam i nam ofiarował.

Wyjątkową radość sprawia też dawanie prezentów. Ileż radości daje ofiarowanie czegoś co znajdziesz i wiesz, że spodoba się komuś, kogo chcesz obdarować. Zachwyt odbiorcy staje się darem dla ciebie i inspiruje cię do dalszego dawania. Ale zatrzymaj się na chwilę. Pomyśl o wszystkich prezentach, które otrzymałeś do tej pory. Które z nich były wyjątkowe?

Możesz nie posiadać się z radości, kiedy otrzymujesz grę, o którą prosiłeś, ale czy ten prezent sprawi ci tyle samo radości po kilku tygodniach? Wspaniała koszulka, którą „musiałeś mieć” - jak często ją teraz nosisz?

Istnieje wiele bożonarodzeniowych

tradycji, które różnią się w zależności od rodzin, ale jedną z tradycji, którą kultywuje większość rodzin jest przekazywanie sobie prezentów. Wiedzą o tym dobrze sklepy, które przygotowują się na kilka miesięcy przed świętami zasypując sklepowe podłogi potencjalnymi podarkami i obrazkami szczęśliwych ludzi, którzy otrzymują sklepowe towary jako prezenty. Agresywnie kuszą wyprzedażami, kredytami i zakupowymi nagrodami, próbując zdobyć nasz świąteczny budżet. Wszyscy, począwszy od dealerów samochodowych po domy towarowe, przedstawiają pomysły na to czym możemy obdarzyć bliskich w Święta Bożego Narodzenia.

Dorastałam w rodzinie misjonarskiej, w której Święta Bożego Narodzenia nie wiązały się z pompą czy obfitością prezentów, ani dla mnie osobiście, ani dla ludzi wśród, których żyłam. Byłam podniekcytowana w pierwsze Święta Bożego Narodzenia, w które miałam okazję „pójść na całego” pod względem zaku-

pów! Całymi dniami chodziłam po sklepach, godzinami szukałam w Internecie najlepszych okazji, a potem godzinami pakowałam zakupione podarunki.

Święta zbliżały się, a ja coraz częściej przyłapywałam się na mówieniu do siebie, *Nie mogę się doczekać, kiedy to wszystko się skończy.* Nigdy wcześniej nie pragnęłam, aby Święta Bożego Narodzenia dobiegły końca! Oczywiście, byliśmy zmęczeni przed ich końcem, ale nigdy wcześniej nie czułam lęku w związku z tym okresem.

Na własnej skórze doświadczyłam „tradycyjnych Świąt Bożego Narodzenia”, które zamiast być czasem pełnym radości, stały się czasem przepętnionym stresem. Święta mnie otaczały i pochłaniały, a mimo to miałam wrażenie, że święta mnie omijają. Mimo wszystko, dotrwałam do najbardziej gorączkowego czasu jakiego kiedykolwiek doświadczyłam – Wigilii. Wymieniliśmy się stosami prezentów i zebraliśmy tony worków na śmieci pełnych opakowań i



papierów opakunkowych. Po tamtych „Świątach Bożego Narodzenia” czułam ogromne rozczarowanie. Czułam się tak jakbym przegapiła wielki finał wspaniałego filmu przeskakując do napisów końcowych. Gdzie się podziały Święta Bożego Narodzenia?

Te wszystkie przemyślane podarunki? Mijały tygodnie i miesiące, a ja przypadkiem trafiałam, na różne prezenty, które dałam, schowane w tyle szuflady, albo stojące na półce pokryte kurzem. Uświadomiłam też sobie, że niektóre prezenty, które sama otrzymałam były bezużyteczne. Wspólnie wydaliśmy dużo pieniędzy na podarunki, które tak naprawdę w dużej mierze okazały się być niepotrzebne.

Nie chcę, abyście mnie źle zrozumieli – nie jestem przeciwniczką dawania prezentów. Po prostu nie chcę, aby Święta Bożego Narodzenia przyćmiewał szal zakupów i stresu. W tamte pełne rozczarowania Święta Bożego Narodzenia nauczyłam się, że prawdzi-

wy duch tych świąt, radość, która czyni ten okres wyjątkowym, jest czymś czego musimy szukać. Nie pojawia się ona ot tak, ponieważ jest grudzień, a my kupujemy prezenty, dekorujemy choinki i słuchamy bożonarodzeniowej muzyki.

Oto kilka sposobów za pośrednictwem których planuję szerzyć ducha Świąt Bożego Narodzenia:

- Wyślę kartki bożonarodzeniowe do bliskich
- Będę się dzielić inspirującymi bożonarodzeniowymi opowieściami z dziećmi i przyjaciółmi
- Opublikuję skłaniającą do refleksji, radosną i głęboką bożonarodzeniową wiadomość na mojej stronie facebookowej
- Przekazę datki dla organizacji, które pomagają dzieciom i rodzinom w okresie Świąt Bożego Narodzenia
- Będę czynić dobre uczynki
- Przygotuję bożonarodzeniowe smakołyki dla nauczycieli i przyjaciół
- Będę unikać centrów handlowych

- Zadbam o prostotę w czasie świąt: mniej zamieszania więcej sensu
- Spędzę w miarę możliwości jak największą ilość czasu z rodziną i przyjaciółmi
- A dar, który dam Jezusowi? Wdzięczność!

Mamy grudzień. Zanim bożonarodzeniowe szaleństwo osiągnie szczytowy punkt, poświęć wraz ze mną chwilę czasu na to, aby pomyśleć o tym co możemy zrobić by nadać temu pięknemu okresowi sens i w jaki sposób możemy „odnaleźć ducha Świąt Bożego Narodzenia” w tym roku.

MARA HODLER JEST BYŁĄ MISJONARKĄ DALEKIEGO WCHODU I WSCHODNIEJ AFRYKI. OBECNIE, MIESZKA W TEKSASIE ZE SWOIM MĘŻEM I DZIEĆMI. PROWADZI MAŁĄ FIRMĘ RODZINNĄ. TEN TEKST JEST ADAPTACJĄ PODKASTU Z JUST1THING,¹ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ STRONY INTERNETOWEJ DLA MŁODYCH LUDZI. ■

KOOS STENGER

OJCIEC OSIEROCONYCH

Czy chcesz, aby
Bóg był też
twoim Ojcem?
Musisz tylko Go
o to poprosić:

*Proszę przyjdź
do mojego
życia i wypełnij
mnie Twoją
miłością i
światłem.
Pomóż mi
lepiej poznać
Ciebie i Twojego
Syna, Jezusa. Amen.*

„BÓG JEST TWOIM OJCEM,” powiedział młody człowiek. „Zstąpił na ziemię w ludzkiej formie. Poprzez Jezusa, wiemy jaki jest Bóg.” Popatrzył na mnie oczami pełnymi nadziei, ale nie byłem przekonany. „Ojciec troszczy się o ciebie,” kontynuował. „Ojciec czuwa nad tobą i zawsze jest przy tobie.”

Wpatrując się w niego potrzęsnałem głową. Mylił się. Mój ojciec nigdy się o mnie nie troszczył, nigdy nade mną nie czuwał i nigdy go nie było przy mnie. Odszedł, gdy miałem trzy lata. To zraniło moje serce. Mama wykonała kawał dobrej roboty, ale Ojciec ...? Nie, nie mam pojęcia jak to jest mieć ojca.

„To że Bóg jest moim ojcem nic dla mnie nie znaczy!” odparłem. „Nigdy nie miałem ojca.”

Teraz to on wpatrywał się we mnie. Widziałem jak myśli, że jestem beznadziejnym przypadkiem. I rzeczywiście, byłem. Tak szybko jak tylko mogłem, opuściłem swoją ojczyznę Holandię w

poszukiwaniu prawdy i szczęścia. Teraz byłem we Francji. Ale jak na razie, odnalazłem tylko jeszcze więcej samotności. Byłem przemoczony, głodny, zmarnięty i przede wszystkim osierocony.

Nic dziwnego, że młody człowiek nie wiedział co ze mną zrobić. Wymamrotał „Wesołych Świąt Bożego Narodzenia” i odszedł w pośpiechu.

Nie chodzi o to, że miałem problem z Jezusem. Wszystko co o nim kiedykolwiek słyszałem to dobre rzeczy. Był życzliwy, uzdrawiał chorych, wybaczył ludziom. Nie miałbym nic przeciwko poznaniu Jego Ojca. Ale jak?

Usłyszałem dzwony kościelne i uświadomiłem sobie, że jest Wigilia. Czy powinienem udać się do tego małego wiejskiego kościoła, aby choć na chwilę uciec od mojej obecnej ciemności? Tak też zrobiłem.

Delikatne światła i śpiew podniosły mnie na duchu. I mimo, że nie rozumiałem mszy, ponieważ była odprawiana w języku francuskim, moje

myśli popłynęły w kierunku Boga.

Czy On tu jest? Czy rozumie? *Boże, mówią, że jesteś Ojcem. Nie wiem jak to jest mieć ojca.*

Zamknąłem oczy i wpatrywałem się we własną nicność.

I nagle pojawiło się światło, które rozświetliło moją ciemność i dotknęło mnie – ciepłe, orzeźwiający, łagodne, spokojne i niezaprzecalnie prawdziwe.

Następnie usłyszałem głos przemawiający do mojego serca. Niesłyszalny, ale wyraźny, stanowczy i czuły. *Jestem Ojcem osieroconych.*

Zaniemówiłem. Otoczony ludźmi, których nigdy wcześniej nie spotkałem i których język ledwo rozumiałem dowiedziałem się, że mój prawdziwy Ojciec naprawdę jest zawsze przy mnie i kocham mnie tak jak żaden inny ojciec nie potrafi.

KOOS STENGER JEST PISARZEM
– FREELANCEREM. MIESZKA W
HOLANDII. ■



JESSIE RICHARDS

WSZECHSTRONNY ZBAWICIEL

ROZMYŚLAŁAM na temat różnorodności tradycji bożonarodzeniowych nie tylko w różnych krajach, ale też i w różnych rodzinach.

JEDZENIE

W niektórych krajach, tradycyjnym daniem głównym jest szynka lub pieczona wieprzowina; w innych, indyk, gęś, kaczka, kurczak, tamal, pierogi, albo rozmaite sery. Jagnię, cielę, lub prosię z różną (asado) to popularne danie w krajach na półkuli południowej, gdzie Święta Bożego Narodzenia przypadają w ciepłe miesiące roku.

Dodatki do dania głównego, dese-

1. Ewangelia wg św. Jana 10:11, 14
2. Ewangelia wg św. Jana 6:35
3. Ewangelia wg św. Jana 8:12
4. Ewangelia wg św. Jana 14:6
5. Ewangelia wg św. Jana 11:25
6. np. Ewangelia wg św. Jana 9
7. Patrz Ewangelia wg św. Jana 8:1-11
8. Patrz Ewangelia wg św. Jana 15:13-15
9. Księga Wyjścia 3:14

ry i napoje są jeszcze bardziej różnorodne, często specyficzne dla danej rodziny i złożone. Wiele rodzin łączy różne tradycje.

PREZENTY

Niektóre dzieci otrzymują swoje prezenty 24 grudnia, inne 25 grudnia, a jeszcze inne 6 stycznia. Niektóre rodziny rozkładają rozdawanie prezentów na kilka dni, a nawet dwanaście dni. Kiedy po raz pierwszy odwiedzałam wielopokoleniową rodzinę mojej mamy w Polsce, poznałam ich ciekawą tradycję – jeden z wujków przebiera się za Świętego Mikołaja i rozdaje prezenty wszystkim dzieciom po wigilijnej kolacji.

Prawie wszyscy kochają Święta Bożego Narodzenia, ale to w jaki sposób kochamy te święta, co one dla nas znaczą, w jaki sposób zachowujemy się w czasie tych świąt, to kwestia osobista, różna w przypadku różnych osób. To trochę jak Sam Jezus i to czym On jest dla każdego z nas. Przedstawia się nam, mówi do nas,

działa w naszym życiu w zależności od tego kim jesteśmy i czego potrzebujemy. A mimo to, sedno tego kim On jest pozostaje niezmiennie – jest Synem Bożym, naszym Zbawicielem.

W Biblii, Jezus określany jest na różne sposoby, m.in. „Dobry Pasterz”,¹ „chleb życia”,² „światło życia”,³ „droga, prawda, życie.”⁴ oraz „zmartwychwstanie i życie.”⁵

Jest też uzdrowicielem,⁶ obrońcą bezbronnych,⁷ oraz przyjacielem.⁸ Bóg przedstawił się Mojżeszowi mówiąc „Jestem, który Jestem.”⁹ On jest; On jest w życiu każdego z nas; On przychodzi do nas w sposób, w który Go potrzebujemy – w czasie Świąt Bożego Narodzenia i przez cały rok.

JESSIE RICHARDS BRAŁA UDZIAŁ W TWORZENIU ACTIVATED W LATACH 2001 – 2012. JEST TEŻ AUTORKĄ I REDAKTORKĄ MATERIAŁÓW PUBLIKOWANYCH NA ŁAMACH INNYCH CHRZEŚCIJAŃSKICH MAGAZYNÓW I STRON INTERNETOWYCH. ■



POZDROWIENIE OD JEZUSA

CZAS MIŁOŚCI

Boże Narodzenie to “okres radości”. Doświadczasz uczucia dalekiego od radości, kiedy zbliżają się Święta Bożego Narodzenia?

Jeśli uważasz, że każde Boże Narodzenie musi być większe i lepsze od poprzedniego, najprawdopodobniej poświęcasz każdą wolną chwilę na nerwowe przygotowania w kierunku realizacji tego celu. Ale czasem, mniej znaczy więcej.

Im mniej będziesz martwić się przygotowaniem „doskonałych” Świąt Bożego Narodzenia, tym więcej czasu odnajdziesz na cieszenie się tym okresem. Im mniej będziesz zestresowany, tym więcej szczęścia i radości pojawi się w czasie, który spędzisz z bliskimi.

Boże Narodzenie sprawia najwięcej radości kiedy sednem tego święta jest miłość, a nie dekoracje, czy prezenty. W Bożym Narodzeniu najważniejszy jest czas spędzony z rodziną i przyjaciółmi; ten okres ma polegać przede wszystkim na świętowaniu miłości, oraz największego daru jaki ludzkość kiedykolwiek otrzymała. To Moja miłość do was sprowadziła Mnie na ziemię i dała Mi siłę na to, abym przemierzał wasz świat, był jednym a was, oraz żył i umarł za was. W te Święta Bożego Narodzenia skoncentrujcie się na Mojej miłości i cieszcie się tym wydarzeniem!